

MATRYMONIALNE PERYPETIE JANA MIKOŁAJA CHODKIEWICZA (1738-1781)

The Matrimonial Peripeties of Jan Mikołaj Chodkiewicz (1738-1781)

DOROTA ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

<https://orcid.org/0000-0002-4075-3002> * dorotagata@onet.pl

Abstrakt: Jan Mikołaj Chodkiewicz, syn Adama Tadeusza i Rozalii z Czapskich, po naukach w Wilnie i odbyciu zagranicznej podróży rozpoczął za namową matki poszukiwania kandydatki na żonę. Artykuł omawia te działania młodego magnata. Było to szczególnie ważne, ponieważ Jan Mikołaj był ostatnim przedstawicielem rodu. W tym przedsięwzięciu pomagał mu książę Michał Czartoryski, który wskazał Chodkiewiczowi córki Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, lub panny Rzewuskie, córki Wacława. Chodkiewiczowi bardziej odpowiadały Jabłonowskie, ale ich ojciec nie był mu przychylny. Kolejną panną, którą zainteresował się Jan Mikołaj, była Krystyna Sanguszkówna, ale podobnie jak wcześniej nic nie wyszło z planów Chodkiewicza. Ostatecznie powróciła kandydatura Ludwiki Marii Rzewuskiej i ona w styczniu 1766 roku została żoną Jana Mikołaja. Małżeństwo trwało 15 lat, do śmierci Chodkiewicza, który zmarł w 1781 roku.

Słowa kluczowe: Chodkiewiczowie, XVIII w., małżeństwo, korespondencja prywatna

Abstract: Jan Mikołaj Chodkiewicz, the son of Adam Tadeusz Chodkiewicz and Rozalia née Czapska, completed his education in Vilnius and, after returning from a journey abroad, began searching for a suitable wife at his mother's urging. This article examines the efforts of the young magnate to find a marriage partner. The matter was of particular importance because Jan Mikołaj was the last male representative of his family line. In this undertaking he was assisted by Prince Michał Czartoryski, who suggested either the daughters of Józef Aleksander Jabłonowski or the daughters of Wacław Rzewuski as potential candidates. Chodkiewicz favoured the Jabłonowski sisters, but their father was not well disposed towards him. Another prospective bride who attracted his interest was Krystyna Sangusko; however, as in the previous cases, his matrimonial plans came to nothing. Eventually, the candidacy of Ludwika Maria Rzewuska re-emerged, and in January 1766 she became Jan Mikołaj's wife. Their marriage lasted fifteen years, until Chodkiewicz's death in 1781.

Keywords: Chodkiewicz family, eighteenth century, marriage, private correspondence

Jan Mikołaj pochodził z linii Chodkiewiczów wywodzącej się od Jerzego (Jurija zm. 1569), najmłodszego syna wojewody nowogródzkiego Aleksandra (ok. 1457-1549), który po podziale majątku otrzymał m.in. Supraśl¹. W XVIII stuleciu w kolejnych pokoleniach

¹ L. Podhorodecki, *Dzieje rodu Chodkiewiczów*, Warszawa 1997; por. także M. Liedke, *Strategie małżeńskie magnaterii w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie wczesnonowoczesnej. Problemy badawcze, w: Rodzina*

tej linii dorosłości dożywał jeden męski potomek i najczęściej stosunkowo młodo umierał. Ojcem Jana Mikołaja był Adam Tadeusz (1711-1745), wojewoda brzeski, który zmarł w wieku niespełna 34 lat. Podobnie jego dziadek, noszący imię najbardziej znanego przedstawiciela domu Chodkiewiczów, Jan Karol (1686-1712), dożył zaledwie 36 lat i zmarł po dwóch latach małżeństwa. Ze związku z Cecylią z Sapiechów (1688-1762) miał jednego syna, urodzonego po jego śmierci Adama Tadeusza². Jan Mikołaj miał tylko siostrę przyrodną, pochodzącą z drugiego małżeństwa jego matki, Rozalii z Czapskich iv. Chodkiewiczowej, 2v. Czapskiej (1710-1769). Była to młodsza od niego o jedenaście lat Konstancja (1749-1813), która została w 1771 r. żoną Maksymiliana Mielżyńskiego (1738-1799), pisarza wielkiego koronnego³. O sytuacji Jana Mikołaja pisał w jednym z listów książę Michał Czartoryski (1696-1775), wspominając o „jedynactwie osoby jego”⁴. Zrozumiałe zatem, jak ważne było zawarcie odpowiedniego małżeństwa przez ostatniego przedstawiciela „kończącego się Domu Chodkiewiczowskiego”⁵.

Niniejsze rozważania poświęcone są problemom, jakie napotkał Jan Mikołaj Chodkiewicz, poszukując żony, co jak się okaże, nie było takie łatwe i z pewnością nastroczało zarówno młodemu człowiekowi, jak i jego matce, wielu zmartwień⁶. Jak można zauważyć, śledząc zachowaną korespondencję w tej sprawie, Chodkiewicz nie był pożądaną partią, co wynikało zapewne z jego charakteru. Według przekazów współczesnych był on „człkiem pełnym grubiaństwa”⁷, nadużywał alkoholu, awanturował się, nie dotrzymywał obietnic⁸, czego doświadczył m.in. Marcin Matuszewicz, który zapisał w pamiętniku, iż Chodkiewicz „przrzekł to i dał parol, ale tego potem nie dotrzymał”⁹. Nie był również atrakcyjnym pod względem wyglądu mężczyzną, co także mogło (ale nie musiało) zmniejszać jego szanse wśród niewiast. Był niezwykle wysoki, chudy i zgarbiony. Twarz miał pociągłą o dużym nosie i blisko osadzonych oczach, co pokazuje jego portret pochodzący mniej więcej z omawianego okresu¹⁰.

Jak wspomniano, Jan Mikołaj był synem Adama Tadeusza i Rozalii Ewy z Czapskich Chodkiewiczów. Urodził się 14 grudnia 1738 r. w Gdańsku. Kiedy miał zaledwie siedem lat, zmarł jego ojciec, a trzy lata później, w 1748 r., jego matka powtórnie wyszła za mąż za Jakuba Czapskiego, podskarbiego ziem pruskich. Początkowo chłopiec pozostawał pod opieką babki,

i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV-XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze, red. C. Kukło, Warszawa 2008, s. 59-74.

² A. Penkała, „Cysińska”. *Listy Cecylii z Sapiechów Chodkiewiczowej jako relacja trudnej drogi dojrzewania do samodzielności*, w: *Kobiece kręgi korespondencyjne w XVII-XVIII wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa-Bellerive-sur-Allier 2016, s. 93.

³ W. Dworzaczek, *Mielżyński Maksymilian*, w: *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. 20, Wrocław 1975, s. 791-793.

⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej ANK), Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów (dalej AMCh) sygn. 269, s. 501, List Michała Czartoryskiego do Jana Mikołaja Chodkiewicza z 15.01.1767.

⁵ Por. L. Podhorodecki, *Dzieje rodu Chodkiewiczów*, o Janie Mikołaju s. 133-149.

⁶ Podobne problemy omawia A. Penkała-Jastrzębska, *Problematyczne konkury. Nieznane okoliczności starań Michała Kazimierza Radziwiłła (zm. 1762) o rękę Marii Zofii Sieniawskiej (zm. 1771)*, „Klio – Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, 51/2019, nr 4, s. 85-108, także B. Popiołek, *Mażeńskie perypetie Sapiechów w czasach saskich*, w: *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasicyzna*, red. K. Stępnik, Lublin 2007, s. 405-411.

⁷ M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, t. 2: 1758-1764, oprac. B. Królikowski, Warszawa 1986, s. 624.

⁸ L. Podhorodecki, *Dzieje rodu Chodkiewiczów*, s. 138.

⁹ M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, s. 625.

¹⁰ Zachowane są dwa portrety Chodkiewicza. Pierwszy namalowany został po 1765 r. i przedstawia Chodkiewicza przepasanego wstęgą Orderu św. Stanisława, który przyznawany był od 1765 r.

Cecylii z Sapiehów (1688-1762), oraz marszałka nadwornego koronnego Jerzego Mniszcha (1715-1778) i podkanclerzego księdza Michała Wodzickiego (1687-1764). Zważywszy na to, iż był ostatnim przedstawicielem rodziny, stał się właścicielem wielu dóbr otrzymanych po Chodkiewiczach. Ponadto odziedziczył kolejne dobra, m.in. Czarnobyl, po babce Cecylii i jej bracie, kanclerzu wielkim litewskim Janie Fryderyku Sapieże (1680-1751), który zmarł bezpotomnie. W 1763 r. po śmierci ciotki Magdaleny z Czapskich Radziwiłłowej, drugiej żony Hieronima Floriana (1715-1760), również otrzymał spadek, który powiększył jego włości.

Po naukach w Wilnie, które zakończył w 1757 r., ruszył, jak wielu młodych magnatów w tym czasie, za granicę. Celem jego peregrynacji była chęć zdobycia doświadczenia wojakowskiego i zapewne sławy żołnierskiej. Przed wyjazdem poznał słynącą z urody Franciszką Krasińską (1742-1796), która ponoć dała mu słowo, ale podczas jego pobytu za granicą poślubiła królewicza Karola, syna Augusta III¹¹. To było pierwsze i nie ostatnie niepowodzenie Jana Mikołaja w poszukiwaniu małżonki.

Rozczarowany Jan Mikołaj zaszył się na jakiś czas w odziedziczonym po Sapiebach Czarnobylu, ale wkrótce wrócił na „rynek matrymonialny”, poszukując odpowiedniej partii. W 1761 r. podobno szukał bez powodzenia żony w Gdańsku¹². Pośrednikiem, swatem był książę Michał Czartoryski (1696-1775), którego o swatowanie prosiła matka Jana Mikołaja, Rozalia Czapska. W zachowanych listach Czartoryski pisał, że podjął się działań mających na celu „uszcześliwienie tak godnego jej syna”. Uważał i przy okazji spotkania w Warszawie powiedział o tym Chodkiewiczowi, że z wielu powodów nie powinien odkładać sprawy małżeństwa. Jednym z takich ważnych powodów był fakt, iż Jan Mikołaj był „szczególnym już imiennikiem” bardzo zasłużonego dla ojczyzny domu.

Według Czartoryskiego Chodkiewicz powinien wziąć pod uwagę dwie panny, „dwie przyzwoite do tego partye”, albo „księżniczkę JM wojewodziańkę nowogródzką, albo JM pannę Rzewuską, wojewodziańkę podolską”¹³. Chodkiewiczowi prawdopodobnie bardziej odpowiadała pierwsza kandydatura, co odnotował Czartoryski, zauważając, że „skłonność JMCi Pana starosty dla pierwszej z tych dwóch dam jest determinowana”¹⁴. Czartoryski zadeklarował się pośredniczyć i napisać do księcia Jabłonowskiego, aby wyczuć, „jaką by ta konkurencja znajdowała łatwość z ojcostwa jego i upraszać jego będę, abym z responsu jego mógł miarkować w resolucji poufalej i wyraźnej, czyli mam się wdawać w to swatowstwo, z pewnością bez korowodowych trudności i przeciągów”. Niestety książę przewidywał problemy i twierdził, że „takowych nie byłoby, gdyby JMPan starosta konkurował o pannę wojewodziańkę podolską”.

Księżniczka wojewodziańska nowogródzka to jedna z córek Józefa Aleksandra Jabłonowskiego (1711-1777). Z małżeństwa z Karoliną Teresą z Radziwiłłów (zm. 1765) miał on dwie córki: Teofilę Strzeżysławę (1742-1816) i Annę Dobrogniewę (1745-1782)¹⁵. Pierwsza

¹¹ R. Kubicki, *Kobiety w polskiej tradycji i myśli politycznej – ze szczególnym uwzględnieniem Franciszki i Zofii z Krasińskich*, w: *Franciszka z Krasińskich Wettyn. Księżna Kurlandii i Semigalii, prababka dynastii królów włoskich. Dziedzictwo rodziny Krasińskich w regionie świętokrzyskim*, red. D. Kalina, R. Kubicki, M. Wardzyński, Kielce–Lisów 2012, s. 186-187.

¹² L. Podhorodecki, *Dzieje rodu Chodkiewiczów*, s. 136.

¹³ Biblioteka Kórnicka (dalej BK) sygn. 01885, k. 7.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ A. Laszczak-Słaby, *Anna Dobrogniewa z Jabłonowskich Lanckorońska (1745-1782), kasztelanowa kijowska: baczna komentatorka życia salonowego w drugiej połowie XVIII w.*, w: *Wiek osiemnasty od kuchni: IV Kongres*

w czasie pisania wspomnianego listu miała 19, druga 16 lat. Teofila została kilka lat później żoną Józefa Sapiehy (1737-1792), Dobrogniewa natomiast poślubiła Macieja Lanckorońskiego (1723-1789).

Słynący z dziwactw książę Jabłonowski miał określone wymagania w stosunku do ewentualnych żięciów i nie chodziło tu bynajmniej o majątek. Pisał do żony „nam bogatego żięcia nie potrzeba, dał Bóg mienie, niechajże sobie więcej wyprawuje, co nam zależy [...] wolę nareszcie żięcia takiego, co mnie zawsze potrzebować będzie”¹⁶. Wiadomo, iż o Teofilę starał się m.in. Jan Massalski (1728-1763), podczaszy litewski, ale zmarł. Wspomniany Marcin Matuszewicz pisał: „Massalski, marszałek trybunalski, pojechał do Woły do książąt Jabłonowskich, wojewodów nowogródzkich, z konkurencją o córkę ich, księżniczkę wojewodziańkę nowogródzką, gdzie był dobrze akceptowany”¹⁷. Wracając od panny, zaziębił się i nie zważając na to kontynuował podróż, będąc w coraz gorszym stanie. Nie pomagały rozmaite stosowane kuracje i „tak marszałek trybunalski, młody i mocny pan [...] przeniósł się do wieczności”¹⁸.

Jabłonowski myślał o synach hetmana Rzewuskiego Józefie lub Sewerynie jako kandydatach na żięciów. Pisał do żony w czerwcu 1764 r.: „jest starosta drohobycki, czy doliński, który mi się srodze podobał”¹⁹. Starosta drohobycki to Józef, a doliński Seweryn Rzewuski, ale mimo, że książę prowadził z ich ojcem jakieś rozmowy, nic z tych planów nie wyszło. Ostatecznie Jabłonowski wydał starszą córkę za Józefa Sapiehę²⁰.

Książę Jabłonowski zatem nie był przychylny Chodkiewiczowi, wygląda na to, że w ogóle nie brał jego kandydatury pod uwagę. Czartoryski donosił Czapskiej „z Litwy na Wołyń powracający z żoną i córkami książę JMość wojewoda nowogródzki dnia onegdajszego nocował blisko Wołczyna i przyczyną, czyli pretekstem, że na reumatyzm choruje, listownie się ekskuzował o niewstąpienie do nas”, nie dość na tym, na pytanie Czartoryskiego „jeżeli by jemu przyjemnie było swatanie moje JMPana wojewodzica zacnością, cnotami i fortunnością dystyngowanego” książę odpisał „dość kuso i oziemble”²¹. Czartoryski radził więc, aby biorąc pod uwagę zachowanie księcia, które wskazuje, iż „na ostatek martwiąca rukusacya”²² byłaby zakończeniem tej konkurencji”, czyli mówiąc inaczej Chodkiewicz może oczekiwać odmowy, wziąć pod uwagę inną opcję. „Więc bardziej życzę – pisał Czartoryski – i radzę odezwanie się JM Pana wojewodzica o JM pannę Rzewuską wojewodziankę podolską, czy starszą, czy młodszą w równym stopniu”. W tym przypadku nie byłoby „trudności i przeciągów”, czego książę był pewien²³. Starsza wojewodzianka, czyli Teresa Karolina, miała wówczas lat 19, młodsza Ludwika Maria 17.

Badaczy Osiemnastego Wieku, red. D. Kowalewska, A. Wieczorek, J. Dumanowski, S. Roszak, Toruń 2024, s. 333-345.

¹⁶ LNNBU, f. 103, op. 2, sygn. 422, cz. 1, k. 9.

¹⁷ Por. M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, s. 269-270.

¹⁸ Tamże, s. 270.

¹⁹ LNNBU, f. 103, sygn. 422, cz. 1, k. 9v.

²⁰ A. Blinda, *Teofila z Jabłonowskich Sapieżyna (1742-1816). Życie prywatne i działalność publiczna*, Kraków 2023, s. 45-46.

²¹ ANK, AMCh, sygn. 261, s. 97.

²² Rekuza – dawniej odrzucenie przez kobietę propozycji małżeństwa.

²³ BK, sygn. 01885, k. 7.

Chodkiewicz, który bardziej był zainteresowany panną Jabłonowską, chyba w tym czasie, a był to rok 1761, nadal nie był skłonny skierować swych myśli w stronę Rzewuskiej. Po fiasku starań o pannę Jabłonowską zaczął się dalej rozglądać, jedną z kandydatek, jaką widział w charakterze swojej małżonki była panna z rodziny Sanguszków. Barbara z Duninów i Paweł Karol Sanguszkowie doczekali się dziesięciorga dzieci, w tym pięciu córek. Dwie z nich zmarły w dzieciństwie (Konstancja i Krescencja), ale trzy dożyły dorosłości. Były to Anna (1739-1766), od 1755 r. żona Antoniego Barnaby Jabłonowskiego, Krystyna (1741-1778) oraz Kunegunda (1746-1810). Chodkiewicz myślał o Krystynie.

O rękę średniej córki Barbary Sanguszkowej starał się od roku 1757 ordynat Andrzej Zamoyski (1716-1792), w oczach księżnej była to z pewnością wymarzona partia. Nie wiadomo, dlaczego do ślubu nie doszło, ale to niepowodzenie spowodowało zniechęcenie Krystyny, która przez pewien czas utrzymywała, że nigdy nie wyjdzie za mąż²⁴.

Niestety również tych planów nie udało się Chodkiewiczowi zrealizować, chociaż przez pewien czas wydawało się, że wszystko będzie po jego myśli. W marcu 1763 r. Jan Mikołaj pisał do matki: „dawno wiem o woli Pani Dobrodziejki, że życzysz bym postanowienie doskonałe uczynił”, co z pewnością dotyczyło nalegania matki w sprawie jego ożenku. Posłuszny syn informował rodzicielkę, iż to również jego intencja. Miał na uwadze Sanguszkównę, o której pisał: „JO. Sanguszkówna Krystyna panna cnót pełna dla szczęśliwości mojej” i prosił matkę, aby zaakceptowała jego wybór i oczekiwał „rezolucji łaskawej”. Sądził i miał nadzieję, jak pisał „miarkując rzeczy, to łatwość będzie dla mnie tej partii i tam bywam”. Prosił matkę, aby „przyjechała dla konkludowania, gdy będziesz aprobować”. O Sanguszkównie pisał jeszcze „rozum i cnota z manierą dobrą w damie jest złączona, piękności nie dostaje, ale na kształcie nie zbywa dobrym”, co więcej „posagu 400000 zł. polskich chcą dać”. I jeszcze dopisał „familia ta tego życzy wielce”²⁵. Zatem nie przewidywał trudności i był pewien sukcesu.

Niestety coś jednak stanęło na przeszkodzie i najpierw Krystyna z niewiadomego powodu zmieniła zdanie i zaczęła utrzymywać, iż chce wstąpić do klasztoru i zostać mniszką. Wynikać to mogło z niechęci do starającego się o nią człowieka, ale mogło być rezultatem wspomnianych przeżyć związanych z Zamoyskim. Przez pewien czas Barbara Sanguszkowa jeszcze była Chodkiewiczowi przychylna, o czym świadczy wzmianka w liście Anny Jabłonowskiej do Chodkiewicza. W maju 1763 r. pisała, że matka, wiedząc o jego „nieodmienionych myślach”, jest z tego powodu „mocno kontenta”²⁶, ale wkrótce również nastawienie Sanguszkowej się odmieniło.

Ta zmiana stanowiska panny nastąpiła niespodziewanie szybko, jeszcze w marcu Chodkiewicz był dobrej myśli i zapewniał matkę, że wszystko zmierza w dobrym dla niego kierunku, a już w połowie kwietnia Czapska pocieszała syna. Pisała: „ja miałam tego samego ducha, kiedy mojej matce to się nie podobało i kazała mnie iść za twego ojca, byłam wyperswadowana w tym i byłam kontenta z obrania stanu mego przez moją matkę”. Miała nadzieję, iż matka panny jednak będzie życzyła sobie, aby poślubiła ona Chodkiewicza i „znajdzie sposoby do wyperswadowania JOX Krystynie, o co ja codziennie Pana Boga proszę, bo

²⁴ A. Jakuboszczak, *Sarmacka dama. Barbara Sanguszkowa (1718-1791) i jej salon towarzyski*, Poznań 2008, s. 91-92.

²⁵ ANK, AMCh, sygn. 261, s. 42 i 37 (błędna kolejność).

²⁶ ANK, AMCh, sygn. 271, s. 237.

sobie życzę tak świątobliwej i mądrej synowej, o co i ciebie obliguję, żebyś przywiódł do skutku i na to daję moje błogosławieństwo”²⁷. Niestety nic z tych planów nie wyszło. Zapewne Krystyna nie chciała iść za Chodkiewicza, pewnie i jej matka, Barbara Sanguszkowa, ostatecznie nie była temu związkowi przychylna. Gdyby było inaczej, to znając ją, mniemać można, że doprowadziłaby do tego małżeństwa, mimo niechęci córki. Starania Chodkiewicza przypadły na rok 1763, dwa lata później Krystyna Sanguszkówna odstąpiła od swych planów wstąpienia do klasztoru i poślubiła Franciszka Bielińskiego (1742-1809), szambelana Augusta III Sasa, w przyszłości działacza Komisji Edukacji Narodowej²⁸.

Wzmianka w liście Antoniego Barnaby Jabłonowskiego do Barbary z Duninów Sanguszkowej (1718-1791) pokazuje, iż Chodkiewicz jeszcze po kilku latach, w 1765 r., przeżywał odrzucenie. Jabłonowski napisał, że „Chodkiewicz bardzo zły, bo mnie się pytał o książkach, gdzie się chcą żenić”²⁹.

Rozczarowana Rozalia Czapska pisała do syna: „rozumiam, że musiałeś słyszeć o mariażu księżniczki Krystyny, że idzie za mąż za JW. Bielińskiego”. Wypomina pannie jej rzekome, zapewne udawane, chęci zostania mniszką i zastanawia się, „jak teraz damom wierzyć, kiedy samemu Panu Bogu słowa nie dotrzymują, nie dziwować, że terażniejszych wieków są częste rozwody, kiedy w damach nie masz słowności, ani statku”. Zrozumiała niechęć Czapskiej do Sanguszkowej powodowała, iż nie chciała ona gościć marszałkowej, kiedy życzyła ona złożyć wizytę w Możejkwie. Pisała do syna: „ja jej sobie nie życzę”, zapewniała również, że nie pozwoli, aby jej córka, kiedy będzie na wydaniu, wyszła za Sanguszkę, „pamiętając, że Bieliński w tym domie miał preferencyję nad ciebie”. Zapewniała syna, że będzie miał żonę „bez familiej książąt Sanguszków”³⁰.

Przychylna małżeństwu Chodkiewicza z Krystyną była jej starsza siostra Anna, żona wspomnianego Antoniego Barnaby Jabłonowskiego. W marcu 1764 r. pisała ze smutkiem do Jana Mikołaja: „prawdziwie pragnęłabym złączenia się krwi mojej z JWMć Panem” i żałowała, iż tak się nie stało³¹.

Cóż było robić, Chodkiewicz zdecydował się poślubić córkę hetmana Rzewuskiego, ale wygląda na to, iż była to dla niego ostateczność, odrzucony przez inne panny czy nieprzychylnie potraktowany przez ich rodziców Jan Mikołaj zainteresował się panną Rzewuską. Nie uczynił tego zbyt szybko, jeszcze w lutym 1764 roku książę Czartoryski pisał do niego: „powiedz mi, mój drogi hrabio, czy byłeś w Podhorcach i czy podjąłeś jakieś kroki, aby się tam ożenić”³². Ponieważ starsza z córek hetmana w kwietniu 1764 r. poślubiła wojewodę wileńskiego Karola Stanisława Radziwiłła „Panie Kochanku” (1734-1790), pozostała młodsza hetmanówna, Ludwika Maria Róża, i ją ostatecznie zdecydował się poślubić Jan Mikołaj.

Dla niej również nie był to pierwszy wybór. Kiedy miała 14 lat, planowano jej małżeństwo z Alojzym Fryderykiem Józefem (1739-1793), synem ministra Henryka Brühla (1700-1763)³³. W kwietniu 1758 r. podpisano nawet intercyzę ślubną, widnieją na niej podpisy rodziców

²⁷ ANK, AMCh, sygn. 269, s. 290.

²⁸ I. Turowska-Barowa, *Bieliński Franciszek*, w: *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 50-51.

²⁹ ANK, Archiwum Sanguszków T. 289/5, s. 5, A.B. Jabłonowski do B. Sanguszkowej w sierpniu 1765 r.

³⁰ ANK, AMCh, sygn. 269, s. 302.

³¹ ANK, AMCh, sygn. 271, s. 241.

³² BK, sygn. 01885, k. 49.

³³ *Kronika Podhorecka 1706-1779*, ułożył L. Rzewuski, Kraków 1860, s. 38.

panny, ojca kawalera oraz Kajetana Sołtyka, natenczas biskupa kijowskiego³⁴. Małżeństwo to nie doszło jednak do skutku, młody Brühl w 1760 r. poślubił Marię Klementynę Potocką, córkę Franciszka Salezego (1700-1772), wojewody kijowskiego.

Anna Jabłonowska we wspomnianym wyżej liście napomknęła: „słysząc mi się tu dało jakbyś JWMMć Pan miał się już zaręczyć”³⁵, a że list datowany jest na 16 marca 1764 r., znaczyłoby to, iż zaręczyny panny Rzewuskiej i Jana Mikołaja nastąpiły przed tym dniem.

W dniu 27 grudnia 1765 r. na zamku w Podhorcach „stanął kontrakt ślubny, albo intercyza”³⁶. Zwyczajowo ostateczne intercyzy przedślubne sporządzano w ciągu kilku dni przed ślubem, najczęściej był to tydzień³⁷. Określano w nich wszelkie kwestie majątkowe dotyczące obydwóch zainteresowanych stron. W omawianym przypadku było to kilka dni, dokładnie pięć. Jedną ze stron, Jan Mikołaj Chodkiewicz, został przedstawiony jako „wspañiałym wiekopomnych a na cały świat rycerskimi dziełami słynących przodków swoich, znakomity osobistymi cnotami i zasługami wielkim czynom poprzedników swoich nowy lustr przydający”. W przypadku panny podkreślano przede wszystkim znaczenie domu, jego starożytność, to, iż słynie „chwalebnyimi przodków swoich w pokoju i w wojnie czynami”. Zwracano również uwagę na osobiste zalety panny, podnoszono jej cnoty, walory jej „duszy i urody powszechnie słynącej”.

Wyznaczono datę ślubu na „dzień pierwszy stycznia w roku blisko następującym 1766” oraz posag panny „tak z dóbr ojczystych jako i z dóbr jej macierzystych dwakroć sto tysięcy złotych polskich w gotowiznie a w wyprawie pięćdziesiąt tysięcy złotych polskich wyznaczwszy też sumę posagową dwakroć sto tysięcy złotych polskich w roku da Bóg następującym 1766tym na jutro po święcie S. Jana Krzyciela przed aktami grodzkimi buskiami do rąk JW. Jmć Pana starosty żmudzkiego”, który ojciec Ludwiki „wyliczyć deklaruje”³⁸.

Z kolei starosta żmudzki zobowiązał się „sumę dwa kroć sto tysięcy złotych, prostym długiem na osobę jej przed ślubem *coram actis Autenticis Regni* zeznać i na dobrach swoich *generaliter* wszystkich zapisać”³⁹. Intercyzę podpisał ojciec panny, hetman Wacław Rzewuski, przyszły małżonek Jan Mikołaj Chodkiewicz oraz świadkowie Maksymilian Ryło⁴⁰, Jan Radwański⁴¹, Franciszek z Rokszyc Zapolski⁴², bracia Stanisław i Feliks Ledóchowscy, synowie Michała kasztelana wołyńskiego i siostry Wacława Rzewuskiego, Zuzanny Sabiny,

³⁴ ANK, Podh. I, sygn. 126, s. 341-342.

³⁵ ANK, AMCh, sygn. 271, s. 241.

³⁶ ANK, AMCh sygn. 304, s. 1.

³⁷ A. Penkała, *Panięskie ochędóstwo. Kwestie posagowe i wienne w małżeństwach szlachty województwa krakowskiego w czasach saskich*, Kraków 2016, s. 156 i 239.

³⁸ ANK, AMCh sygn. 304, s. 1.

³⁹ ANK, AMCh, sygn. 304, s. 2.

⁴⁰ Maksymilian Ryło (1715-1793), unicki biskup chełmski, następnie przemyski, M. Pidtypczak-Majerowicz, *Ryło Maksymilian*, w: *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. 33, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991-1992, s. 502-504.

⁴¹ Jan Radwański (zm. 1786), miecznik łucki, podstoli łucki, podstoli wołyński.

⁴² Zapewne z rodziny herbu Pobóg.

Szymon Weryho Darowski⁴³, Józef z Będkowa Spinek⁴⁴, Adam Kiciński⁴⁵, Ignacy Rulikowski⁴⁶ i Ignacy Golejewski⁴⁷.

Ślub Ludwiki Marii i Jana Mikołaja odbył się 1 stycznia 1766 r. w Podhorcach. Został uświetniony okolicznościowymi utworami napisanymi przez Adama Naruszewicza (1733-1796) i Franciszka Michała Leśniewskiego (1720-po 1790)⁴⁸. Dziełko tego ostatniego przetłumaczył na język polski Grzegorz Piramowicz (1735-1801). Leśniewski podkreślał fakt, iż Chodkiewicz był jedynym w tym czasie dziedzicem nazwiska, nazwał go „ostatnim wnukiem”, w którym „zamyka się imię wszędzie Chodkiewiczów sławne”, i że „w jednym już potomku sława”. Z kolei o pannie młodej napisał, że „między polskimi nimfami urodą twarzy, postawą wspaniałą i cnych przymiotów, i pańskiej krwi chwałą przewybornie celuje”⁴⁹. Zachwyty autora nad Ludwiką Marią były przesadzone, sądząc bowiem z zachowanych portretów młodszej panny Rzewuskiej, z których jeden pochodzi z lat sześćdziesiątych, a więc mniej więcej z czasów zaręczyn i ślubu, nie grzeszyła ona urodą.

O ślubie doniosła warszawska prasa: „w dzień nowego roku odpawił się w Podhorcach akt ślubny Jmci P. Starosty Generalnego Żmudzkiego z Jejmcją panną Ludwiką Rzewuską wojewodz[i]anką krakowską, który dawał Jmć X. biskup łucki”⁵⁰, którym był w tym czasie Antoni Erazm Wołłowicz (1711-1770).

Małżeństwo trwało piętnaście lat i zakończyła je śmierć Jana Mikołaja, który zmarł w lutym 1781 r. Wnosząc z zachowanej i przechowywanej w Archiwum Młynowskim korespondencji, Chodkiewiczowie byli zgodnymi małżonkami. Tak w każdym razie było w początkach ich związku.

Małżonkowie doczekali się kilkorga dzieci, z których okres dzieciństwa przeżyło trzech synów: Wacław (1767-1784), Józef (1774-1828) i Aleksander Franciszek (1776-1838) oraz dwie córki: Rozalia (1768-1794) i Elżbieta (1771-1804). Oprócz wymienionych, był jeszcze Ksawery, urodzony w 1773 r., zmarły prawdopodobnie dwa lata później, i Anna, która umarła również w dzieciństwie i pochowana została w Czarnobylu⁵¹. Ta dwójka odeszła za życia Jana Mikołaja, więc przed rokiem 1781, o czym świadczy brak wzmianki o nich w testamencie ojca. W testamencie spisany w lutym 1781 r., kiedy choroba postępowała i zapewne starosta

⁴³ Szymon Weryho Darowski zm. 1785, syn Jana, właściciel Niewojowic.

⁴⁴ Józef z Będkowa Spinek (ok. 1729), miecznikowicz.

⁴⁵ Adam Kiciński, chorąży czerski.

⁴⁶ Ignacy Rulikowski (1731-1801), zaufany sługa i klient Wacława Rzewuskiego, opiekun synów hetmana, por. W.P. Rzewuski, *Instrukcje związane z edukacją syna Seweryna w Warszawie i za granicą*, oprac. A. Kucharski, w: *Przestrogi i nauki dla dzieci. Instrukcje rodzicielskie (XVIII w.)*, wstępem i objaśnieniami opatrzył M.E. Kowalczyk, D. Żołądz-Strzelczyk, Wrocław 2017, s. 143-145.

⁴⁷ Ignacy Golejewski (1740-po 1789), poseł sejmowy, J. Michalski, *Golejewski Ignacy*, w: *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. 8, Wrocław-Kraków-Warszawa 1959-1960, s. 218.

⁴⁸ W związku z ich ślubem A.S. Naruszewicz napisał: *In nuptiis Com. Joannis Nicolai Chodkiewicz cum Ludovica Rzewuska epithalamium oblatum ab A[damo] S[tanisławo] N[aruszewic]o. E[loquentiae] S[ocietatis] I[esu] S[cholastico]*, b.m. 1756. Data zapewne jest błędna, powinno być 1766. Także F.M. Leśniewski: *Carmen nuptiale illustrissimis excellentissimisque sponis Joanni Chodkiewicz, senatorio Samogitiae praefecto... et Ludovicae Rzewuska, lectissimae palatini Cracoviensis, campestris copiarum Regni ductoris filiae*, Podhorce 1766, z polskim tłumaczeniem Grzegorza Piramowicza.

⁴⁹ Z tłumaczenia Piramowicza.

⁵⁰ „Wiadomości Warszawskie”, 1766, nr 5, suplement z dnia 15.01.1766.

⁵¹ Por. *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich przez Stanisława Kazimierza Kossakowskiego z przypisami Juliana Błaszczyńskiego*, t. 1, Warszawa 1859, s. 99.

czuł się coraz gorzej, pisał o najmilszej żonie i zauważał, że „jeśli w obraniu sobie małżonka był kto w swym życiu szczęśliwym, tedy ja najpierwszym będąc z tej liczby terażniejszego wieku, bo od czasu samego przyjętych obowiązków małżeńskich we wszystkich okolicznościach doznaję jej afektu i prawdziwą jej przyjaźń w mym życiu, ciesząc się słodczą. Chcę też małżonce mojej przy zgonie życia mego dobre jej serce nadgrodzić wdzięcznością”. Jan Mikołaj uczynił Ludwikę Marię „całej substancji mojej [...] panią oprawną i dożywotnią”⁵². Nawet jeżeli były to słowa wynikające z konwenansu, to jednak w połączeniu z zachowanymi listami świadczą o tym, iż małżeństwo Chodkiewiczów było zgodne i, prawdopodobnie, kochające się.

Finansowanie badań: Niniejsza publikacja nie otrzymała żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego.

Oświadczenie właściwej komisji etycznej: Nie dotyczy.

Oświadczenie o dostępności danych: Nie dotyczy.

Konflikt interesów: Autorka deklaruje, że nie ma żadnego konfliktu interesów związanych z publikacją niniejszych badań.

Bibliografia

Źródła

„Wiadomości Warszawskie”, 1766, nr 5, suplement z dnia 15.01.1766.

ANK, AMCh sygn. 261, 269, 271, 304,

ANK, ASang. T. 289/5.

ANK, Podh. I, sygn. 126.

BK, sygn. 01885.

LNNBU, f. 103, op. 2, sygn. 422, cz. I.

Kronika Podhorecka 1706-1779, ułożył L. Rzewuski, Kraków 1860.

Leśniewski F.M., *Carmen nuptiale illustrissimis excellentissimisque sponsis Joanni Chodkiewicz, senatorio Samogitiae praefecto... et Ludovicae Rzewuska, lectissimae palatini Cracoviensis, campestris copiarum Regni ductoris filiae*, Podhorce 1766.

Matuszewicz M., *Diariusz życia mego*, t. 2: 1758-1764, oprac. B. Królikowski, Warszawa 1986.

Naruszewicz A.S., *In nuptiis Com. Joannis Nicolai Chodkiewicz cum Ludovica Rzewuska epithalamium oblatum ab A[damo] S[tanisla]o N[arusevicio]. E[loquentiae] S[ocietatis] I[esu] S[cholastico]*, b.m. 1756.

Rzewuski W.P., *Instrukcje związane z edukacją syna Seweryna w Warszawie i za granicą*, oprac. A. Kucharski, w: *Prestrogi i nauki dla dzieci. Instrukcje rodzicielskie (XVIII w.)*, wstępem i objaśnieniami opatrzyły M.E. Kowalczyk, D. Żołądz-Strzelczyk, Wrocław 2017.

Opracowania

Blinda A., *Teofila z Jabłonowskich Sapieżyna (1742-1816). Życie prywatne i działalność publiczna*, Kraków 2023.

Dworzaczek W., *Mielżyński Maksymilian*, w: *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. 20, Wrocław 1975, s. 791-793.

Jakuboszczak A., *Sarmacka dama. Barbara Sanguszkowa (1718-1791) i jej salon towarzyski*, Poznań 2008.

Kubicki R., *Kobiety w polskiej tradycji i myśli politycznej – ze szczególnym uwzględnieniem Franciszki i Zofii z Krasińskich*, w: *Franciszka z Krasińskich Wettyn. Księżna Kurlandii i Semigalii*,

⁵² ANK, AMCh, sygn. 264, s. 141, Testament Jana Mikołaja Chodkiewicza.

- prababka dynastii królów włoskich. Dziedzictwo rodziny Krasińskich w regionie świętokrzyskim*, red. D. Kalina, R. Kubicki, M. Wardzyński, Kielce–Lisów 2012, s. 185-196.
- Laszczak-Słaby A., *Anna Dobrogniewa z Jabłonowskich Lanckorońska (1745-1782), kasztelanowa kijowska: baczna komentatorka życia salonowego w drugiej połowie XVIII w.*, w: *Wiek osiemnasty od kuchni: IV Kongres Badaczy Osiemnastego Wieku*, red. D. Kowalewska, A. Wieczorek, J. Dumanowski, S. Roszak, Toruń 2024, s. 333-345.
- Liedke M., *Strategie małżeńskie magnaterii w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie wczesnonowoczesnej. Problemy badawcze*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV-XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kukło, Warszawa 2008, s. 59-74.
- Michalski J., *Golejewski Ignacy*, w: *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. 8, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959-1960, s. 218.
- Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich przez Stanisława Kazimierza Kossakowskiego z przypisami Juliana Błaszczyńskiego*, t. 1, Warszawa 1859.
- Penkała A., *Panieńskie ochędóstwo. Kwestie posagowe i wienne w małżeństwach szlachty województwa krakowskiego w czasach saskich*, Kraków 2016.
- Penkała A., „Cysienka”. Listy Cecylii z Sapiechów Chodkiewiczowej jako relacja trudnej drogi dojrzewania do samodzielności, w: *Kobiece kręgi korespondencyjne w XVII-XVIII wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016, s. 91-102.
- Penkała-Jastrzębska A., *Problematyczne konkury. Nieznane okoliczności starań Michała Kazimierza Radziwiłła (zm. 1762) o rękę Marii Zofii Sieniawskiej (zm. 1771)*, „Klio – Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, 51/2019, nr 4, s. 85-108.
- Pidtypczak-Majerowicz M., *Ryłło Maksymilian*, w: *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. 33, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991-1992, s. 502-504.
- Podhorodecki L., *Dzieje rodu Chodkiewiczów*, Warszawa 1997.
- Popiołek B., *Małżeńskie perypetie Sapiechów w czasach saskich*, w: *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasiczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2007, s. 405-411.
- Turowska-Barowa I., *Bieliński Franciszek*, w: *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 50-51.